

KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Kwietnia. — Rok 1842.
Wtorek.

№ 104.

Jutro, Ś. Solspicjusz.

Ogłoszono postanowienie N. PANA, tej treści: Szpitale, tudzież wszelkie Zakłady i Towarzystwa Dobroczynne w Królestwie Polskiem, zostają pod zwierzchnią władzą Komisji Rząd: Spraw Wewn: i Duch: Główny zarząd temi zakładami, pod względem administracji, tudzież opieka nad Towarzystwami Dobroczynnemi, porucza się ustanowionej przy teźże Komisji Rządowej, Radzie Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych; służbą zaś lekarską i policją lekarską zawiadywać będzie Główny Inspektor Służby Zdrowia. Rada Gł: Opiekuńcza będzie oddzielnem ustanowieniem przy Komisji Rząd: S. W. i D., niezależnem od żadnego z niej wydziałów. Składa się: z Prezesa i Członków z urzędu zasiadających i powołanych przez oddzielne nominacje; Członkami z urzędu zasiadającymi będą: Główny Inspektor Służby Zdrowia; Wszyscy Gubernatorowie Cywil; Prezydent Miasta Warsz; Główny Naczelnik biura Kontrolli i Rachunkowości w Komisji Rząd: S. W. i D.; Pomocnik Głównego Inspektora Służby Zdrowia; Radca Prawny teźże Komisji; Radca Farmaceutyczny Rady lekarskiej; Jeden z Członków Warszaw: Towarzystwa Dobroczynności, przez toż Towarzystwo wybrany; Wszyscy prezydujący w Radach Szczęgółowych Szpitali i Zakładów Dobroczynnych Warszaw: Na innych Członków wybierać będzie Rada Główna Opiekuńcza zasłużonych Urzędników, lub Osoby z poświecenia się dla cierpiącej ludzkości znane. Wliczbie tych Członków mają być koniecznie: Wyższa Osoba Duchowna; Jeden z Prawników; Budowniczy; Członkowie powołani przez oddzielne nominacje, pełnić będą ten obowiązek lat sześć; mogą być iednak i nadal potwierdzani. Prezes i Członkowie Rady Głównej Opiekuńczej, oddzielnej z tego tytułu płacy pobierać nie będą. Prezes Rady Głównej Opiekuńczej mianowany będzie przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA; Członkowie zaś, przez Radę Administracyjną Królestwa. (Całe to Postanowienie znajduje się w Gazecie Rządowej). —

Zapisy przez Izraela *Rosenbluma*: dla Bóżnicy wielkiej w Lublinie rub: s. 450; dla Towarzystwa Dobroczynności, dla szpitalu Braci Miłosierdzia, szpitalu Siostr Miłosierdzia i dla szpitalu pod nazwą Sgo *Józefa w Lublinie*, po r. s. 75; dla szpitalu Starozak: ubogich w Lublinie r. s. 150; na urządzenie drogi do Kierkutu (mogły Staroz): w temże mieście r. s. 150, uczyniony, Rada Admi: zatwierdziła. — Urząd Muncyp: M. Warszawy, ponowił ostrzeżenie, iak postępować należy przy spuszczeniu drzewa lub innych przedmiotów na łąbce przy Moście. Znajduje się w wczorajszej Gazecie Rządowej. — S. p. Helena z Drzewieckich *Skibicka*, Małżonka Szambelana Dworu J. C. K. Mości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zesłała z tego świata wczoraj, w 36tym roku życia swego. W nientułym żalu pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza łaskawych Przyjaciół i Znaomych, na exportację zwłok Jej jutro o godz: 4tej po połud: z domu zwanego Pałacem Saskim Nro 413, na smętarz Powązkowski. Zaś w przyszły Piątek na exekwje za Jej duszę o godz: 10tej z rana w Kościele Sgo *Krzyża*. — Z oglądania Obrazu i Tunelu, wpłynęło w. J. — (Art. nad.) Onegdaj około godziny 4tej po południu, przechodziłem z ulicy Piwnej przez Zapiecek w Stare-Miasto, wiatr gwałtowny zerwał mi kapelus z głowy; biegnąca Dziewczynka poskooczyła za moim kapeluszem, podniosła go i z grzecznym uklonem oddała; a gdy m iej za to uprzejmie dziękował, zaczęła pilnie wpatrywać się w twarz moją i zawołała: »Ach mój miły BOŻE, nie myślę się, przeszłego roku Pan wyczytał w Kurjerze, że dla moiej zubożałej matki składana jest iałmużna, przyszedłeś sam na 4te piętro do naszego nędznego mieszkania przy ulicy Piekarskiej, a ujrzawszy naszą nędzę, łaskawie ofiarowałeś dukata. Ta ofiara tyle była skuteczną, że Matka założyła straganik i dorobiła się aż tyle, że może teraz siebie i mnie wyżywić. Często mi mówiła, iż dług ten jest świętym, a że Pan zapewne

byś nie przyjął na powrót dukata, przeto co tydzień Matka od nowego roku przeznacza półzłotka dla Sierot. Niech Panu to będzie przyjemną odpłatą." Rozczuliło mnie niezmiernie to wyznanie. Oby wielu dłużników podobnie chciało odwdzięczyć się wspieraczom. *A. S. Urzędnik.* — *Marcin Skawiński*, obrońca Sądowy, przeniósł swoje mieszkanie pod Ner 256 przy ulicy Freta, do domu gdzie Apteka Wgo *Rogozińskiego*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Dobrym Przykładzie* JPanna *Damse* 2-kroć i JP. *Jasiński*; po *Trylbie* JPani *Śliwińska* i JP. *Kleczyński*. Ciągłe bawiło i zadawało Publiczność pierwsze przedstawienie Krotkowiłi tłumaczonej z francu: *Pewny Jegomość i pewna Jejmość*. Okryto rzęstemi oklaskami *Walc Riczego* śpiewany przez JPannę *Damse*, która po ukończeniu 2-kroć przywołaną została, iako też JP. *Jasiński*. Na zapytanie, nie wymieniono Tłumacza tego miłego dziełka.

Dnia 13go z. m. w Dobrach *Mokrczu* Powiecie Radomskim, zszedł z tego świata Jan *Domański*, lat 72 liczący. Był on jedną z pomiędzy coraz rzadszych i szacowniejszych Ojców naszych pamiętek. Względny dla włościan, tkliwy na widok ubóstwa, dla każdego otwarty, gościnnie, szczerzy Przyjaciółem, z troskliwością dla Familji przychylny, połączył w sobie wszystkie starodawne cnoty, z którymi przy młodzieńczej uprzejmości, przewodnicząc rozgalezionej rodzinie, dosięgnął prawdziwego szczęścia domowego, wraz z przywiązaną Małżonką *Marcjaną* z Okęckich, która po długoletniem pozyciu, zaledwie o dni kilka swoim zgonem, śmierć czulego Meża uprzedziła, a o której cnotach dość powiedzieć niż Mąż Jej przeżyć nie zdołał."

Anglija. — 7go b. m. były napełnione pokoje Królowej w pałacu *Buckingham*. Monarchini ozdobiła wielu Jeneratów i Admirałów orderem *Lazienym*, Xiążęta *Norfolk* i *Kleweland*, tudzież *Margrabia Hordford*, złożyli Królowej godła orderu *podwiązki* pozostała po ich ojcach. — Dzienniki ogłosiły dokładną listę Officerów i Lekarzy zabitych w czasie ostatniego powstania w *Afganistanie*, z znaczniejszych są: Posel *Mak Naghten*;

Brygadjer Anquetil Dowódzca wojsk Szacha *Sudszy*; 12 Kapitanów; 8 Poruczników; 4 Chorążych; kilku Lekarzy etc. — *Biskup Jerzolimy Alexander* nadesłał listy zaspokajające o postępowaniu tamecznej władzy tureckiej względem nowego Pralata. — *Jenerał Keane* (Kin) który za zdobycie *Afganistanu* został wyniesiony na godność parowską, zwrócił swój patent w ręce Królowej, utrzymując, że rozporządzony przez niego wczesny odwrót części armji angielskiej, stał się później przyczyną tylu nieszczęść. — 7go b. m. odbyły się zaślubiny *Barona Karola Rotszylda*, Syna *Rotszylda* w *Neapolu*, z kuzynką *Ludwiką* Córką zmarłego *N. M. Rotszyld*.

Afganistan. — Świadek naoczny śmierci *Mak Naghten* donosi: »Zamordowanie Posła angielskiego nie miało miejsca w namiocie, ale na obradzie pod gołym niebem. *Ukbar Chan* żądał, aby *P. Mak Naghten* ogłosił go Królem, gdy zaś Posel odmówił, porwał go *Ukbar Chan* iakby go chciał uprowadzić; widząc zaś iż stawia opór i nie lęka się groźby, dobył pistolet i strzelił w lewy bok Posła. *P. Mak Naghten* ieszcze nie był upadł, tylko potoczył się wstecz, *Ukbar Chan* strzelił powtórnie do niego z drugiego pistoletu, i aby go dobić do reszty, kazał muszkieterowi aby strzelił w głowę Posła. Tę potem ucięto, i na rozkaz *Ukbara Chana* obnoszono na dragn. *Ledy Mak Naghten* wykupiła zwłoki małżonka za 6000 ruppi, i wyprawiła im pogrzeb. — Prócz *Doktora Brydon* który dość ciężko raniony uniknął do *Dszelalabadu*, tylko 2ch żołnierzy angielskich zdołało ieszcze schronić się do tej twierdzy. — Jeńcy angielscy w *Baddjabadzie* doznają uprzejmości obejścia ze strony *Ukbara Chana*, przyrzekli ich nawet odesłać do *Piszaur*, gdy tylko drogi będą bezpieczne. — O ataku *Afganów* na *Kandahar*, donoszą 10go Stycznia: Wieczorem oddział 20 *Sipahow* przewożący wielbładami żywność do obozu, został napadnięty przez 400 *Afganów* pieszych i konnych, ale walecznie ich odpart. 11go zbliżył się *Mahomed Alta* z znacnym korpusem, o którego klęsce radanej przez *Jenerała Nott* doniesiono.

Ameryka. — Wszyscy cudzoziemcy w *Nowej*

Granadzie są pod bronią. Mieszkańcy oburzeni są przeciwko Anglikom, od czasu iak ci zburzyli flotyllę powstańców. Ludność nie chce wnieszania się Anglii, która wzbogaca się kosztem wojny demowej tej Rzeczypospolitej. Przykład tego miano gdy Anglicy kazali sobie wydać od Prezesa Nowej Grenady, bryg *Marcelino*.

Francja.— Na posiedzeniu Izby Deputowan: 9go b. m. przedstawiono kilka osobliwych prośb; w iednej z nich wzywany iest Rząd, aby wstawił się u Ojca Sgo celem wyiednania, aby Xięza mogli do woli wracać w stan obywatelski. Inna powstaie przeciwko publicznemu utrzymywaniu nieprawych związków z kochankami. Były Urzędnik skarbu podał prośbę o zniesienie przysięgi politycnej. — Pan *Galos* nowy Dyrektor wydziału osad w ministerstwie marynarki, mianowany także Referendarem w służbie nadzwyczajnej. — Odkryto teraz wiele nadużyć popełnionych w kassie szpitalu w *Algierze*. — Miasto *Paryż* zatwierdziło plan brukowania ulic drzewem. — Towarzystwo koncertów muzycznego konserwatorjum, kazało wylitografować portret *Bethowena* przez *Grevedona*. Wizerunek ten ma służyć za dyplom dla nowo-obierających się członków. — 9go b. m. na giełdzie paryzkiej fundusze angieli: konsolidowane, znowu poszły w górę.

Hiszpanja.— Infant *Don Franciszek* udając się do *Sewilli*, zabawi przez 2 tygodnie w *Madrycie*. — Wniosek względem stosunków z dworem *papieżkim*, został odłożony. — Poseł angieli: widząc niemożność zawarcia nowego traktatu handlowego z powodu oporu Katalonji, miał oznajmić *Esparterze*, iż Anglja zamysła wspierać stronictwo przeciwne rządowi madryck. — Kortezy uchwały przeciw wnioskowi Ministrów, aby gwadja narodo: tylko wtedy była umieszczoną na stopie wojennej, gdy zagrozi niebezpieczeństwo. — Bankier *Aguado* nie przybędzie do *Madrytu*, ale przez *Valladolid* uda się do *Asturji*.

Niemcy.— Król Hanowerski zatwierdził plan założenia kolei żelaznej z *Hanoweru* do *Brunswiku*.

Turcja.— Ponieważ w czasie przedstawienia

traiedji *Aristodemos* w *Stambule*, Grecy tłumnie napełniający słuchalnię dopuszczali się okrzyków burzliwych; przeto Rząd oznajmił Dyrektorowi Teatru że każe Teatr zamknąć, i jeśli ta traiedja powtórnie będzie przedstawiona więzku *greckim*. — Wygnany Arcy-Biskup *Smirny* został utaskawiony. — Persja przysłała zamiast Posła, Konsula ieneralnego, który iest Chrześcjaninem i rodem z *Georgji*.

Włochy.— Xiążęta Pruscy *Adalbert* i *Waldemar*, 1go b. m. wyiechali z *Florenceji* do *Rzymu*. Xiążę *Adalbert* po zwiedzeniu Włoch południowych i wyspy *Malty*, popłynie do *Brazyliji*.

Rozmaitości.— Odbyt wódki w *Anglii* w ciągu 1go kwartału r. b. zmniejszył się o 10 procent. — I w *Lugdunie* ieden z zacnych Obywateli tego miasta niedawno zostawił testamentem summe 500,000 zł. na różne cele dobroczynne. — Na tegoroczne *wyścigi konne* mające odbyć się w *Paryżu*, zapisano już 150 najprzedniejszych koni. — Słoń należący do 78 pułku *Szkockiego*, który pełnił dawniej służbę w *Indji*, za przybyciem do *Anglii* darowany został przez Pułkownika Towarzystwu zoologicznemu w *Edyburgu*. Słoń ten przez lat 4 był przy pułku i dźwigał pakunki żołnierskie. — Dwóch młodych ludzi chciało wsiadnąć się bez biletów do Teatru Cyrku Olimpijskiego w *Paryżu*. „Kto Pan iestesz”, zapytał odbierający bilety, iednego. „*Lafond* Spiewak Wielkiej Opery” odrzekł tenże śmiało. (W *Paryżu* celniejsi Artysci mają wolne wejścia na Parter do wszystkich Teatrów). „A Pan,” zapytał odzwierny drugiego Jegomości. „*I ia także*”; poczem weszli obaj. — Obliczono, że wóz parowy do przebiecienia drogi którą planeta *Uranus* około słońca odbywa, potrzebowałby najmniej 64,570 lat, licząc po 30 mil angielsk: na godzinę; gdy tymczasem ten planeta do odbycia tej drogi tylko lat 84 potrzebuie. — Artysci *niemieckiej* opery, przedstawiać będą w *Paryżu* stare i bardzo znane opery, które iednak nie zestarzeją się nigdy, iako to: *Flet czarnowiejski*, *Wolny Strzelec*, *Fideljo*, *Don Juan*, *Wesele Figara*, *Faust*, *Jesonda*, *Woziwoda*, *Car i Cieśla*, *Jfienja*; z nieco no-

wszych *Templarjusz* i *Żydówka*, *Obleżenie Grenady* i parę innych.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Fanschawe (Fencz) b. Jenerał Lejt; z Petersburga; Le Bruu Alex: Dokt. Med: z X. Poznań; Kruszewski Sta: Adjunkt Obwodu z Przasnysza; Krzymiński Kupiec z Węgier; Komirowski Jul: Oby: z Przeradowa; Lasocki Leonard Oby: z Czarnowa; Podlewski Jak: Dzie: z Krasocina; Gawiński Jan Oby: z Iskrzyńc z Austriji; Walewski Ant: Dzie: z Mostek; Plichta Jan Dzie: z Byszewa; Niemirowski Fran: Dzie: z Dreglina; Asnikowski Artysta Dramatyczny z Zoną, z Grodna.

DONIESIENIA.

Pierwszy transport tegorocznego wysłania ładem (z Rheims) WINA Szampańskiego **CLIQUEOT**, oraz z Chalons s/M WINA Szampańskiego **JACQUESSON BOUZY**, przybył do Handlu Wina i Korzeni Henryka *Kremky* przy ulicy Wierzbowej pod Nr 614 li: B; iakoteż do Handlu Justusa *Kremky*, przy ulicy Krak.-Przedmieście pod Nr 372.

Pierwszy ładowy tegorocznego transport WINA Szampańskiego **JACQUESSON**, tak zwyczajnego, iako też zwanego **BOUZY** z Chalons nad Marną, nadszedł do Handlu mego przy placu Krasiańskich. Tegoroczny transport zaleca się niewyczerpaną dobrocią, zwłaszcza gatunek Bouzy który pochodzi z najświetniejszej okolicy Bouzy w Szampanii, wyłącznie przez dom Jacquesson zakupiony, i dla tego Wino Bouzy odznacza się i przewyższa wszystkie inne dotąd, znane Wina Szampańskie.

Jan Bryliński.

W wsi Wilanowie, są **LOKALE** do wydzierżawienia na letnie mieszkanie po niższych cenach; wiadomość u Murgrabiego Pałacu lub w Biurze tamże.



Zgubionym został **PULJARES**, w którym znajdowało się 150 Rubli asygnacyjnych w asygnatach ross.; 36 Rubli sre:banko.; nadto Los na loterjã i 2 Listy; nieżądając wcale zwrotu Pieniędzy, uprasza się łaskawego Znalazcę, aby tyłko Los i Listy do Drukarni Kurjera zwiócić raczył.



Kto ma **BRYCZKĘ** lekką tak zwaną Najdyczankę lub Koniecką, na żelaznych osiach, w dobrym stanie, do sprzedania; raczy się zgłosić na róg Senatorskiej i Żabiej ulicy, nad Introligatorem Pietrzykowskim.

Wnej Zofji *Miller* Obywatelce Gub: Wołyńskiej, w przebieżdzie przez rogatki *Moskiewskie*, w d. 17 b. m. zaginął **WOREK** podróżny, w którym prócz pieniędzy, znajdowały się 2 Pasporty, jeden Zofji *Miller* wydany w *Kiówie* w d. 13 Stycz: r. b. za Nr 10, przez JW. Kiiowskiego Jenerał Gubernatora; 2gi służący Rozalji Bonkow-

skiej, wydany przez JW. Naczelnika Woien: Gub: *Sandomierskiej* na wyjazd w kraj *rossyjski* do Gub: *Wołyńskiej*. Władze miejscowe są już uprzedzone o zagubieniu tych paszportów. Uprasza się tego ktoży zgubę tak pieniędzy iako też i paszportów odkrył, aby dał znać o tem Szwajcarowi domu pod Nr 1253, na Nowym-świecie.

**FABRYKA,
KAPELUSZÓW
SŁOMIANYCH I KWIATÓW
JERZEGO LOTH**

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 444,
wprost Głównego Odwachu.

Po zaopatrzeniu się w Machiny świeżo zagranicã wy-nalezione i po zaprowadzeniu do niej różnych ulepszeń, dostarczać teraz może nie tylko doskonałsze, ale i nierównie tańsze iako dotąd **KAPELUSZE SŁOMKOWE**. Przytem zaopatrzoną jest w znaczny Zapas wyborowego fasonu **KAPELUSZY DAMSKICH** z plecionek francuzkich, szwajcarskich i florentyńskich (tak zwanych *ryżowe*), które ma honor polecić Szanownej Publicznosci, równie, iako najgustowniejsze **KAPELUSIKI** różnego rodzaju dla Panienek i Chłopczyków, oraz **KASZKIECIKI** z Daszkami; także **KAPELUSZE MĘZKIE**. — **PRZERABIANIE** Kapeluszy Słomkowych według żądania i mody, iakoteż i **PRANIE**, taż Fabryka skutecznie niebawem i za cenę umiarkowaną Obok tego z nadchodzącą wiosną, zaopatrzoną została w różnego rodzaju **KWIATY** w ceżyze Fabryce wyrabiane, a z swej piękności wyrobu i gustu znane, których w każdej chwili Szanowna Publicznosc nabyć może.



Jest do sprzedania **KOCZ** używany w dobrym stanie, wiadomość przy ulicy Miódowej w Pałacu Pacy zwanym, o Kaspra Struza.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w połud: ciepła 4. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro 18 raz *Niedorośteb.* 6 raz *Schadzka na Przedmieściu.*

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopy, Pan *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul. Wierzbowej wprost Niec., familja *Elstrak* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym *Rezlera* przy ulicy Krak.: Prze: Nr 451, Panny *Noires*, grać będą.

Dziś pod dyrekcją JP. *Daneckiego* **SEKSTET** odgrywać będzie najnowsze kompozycje w Lokalu *Jana Sejdlitza*, w Zakładzie Gospodarskim w Starem Mieście pod Nr 51; przyczem różne Trunki iako to: *Piwo Bawarskie kufel* po gr. 6, *Musek wiadome*, *Brylant*, *Marcowe zwycięzajne butelka* gr. 7, różne *Jedzenia zimne i gorące* etc.